

Sygn. akt II K 295/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący Sędzia Joanna Herman

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Mierzejewska

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Olsztyn Północ delegowanego do Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Jowity Chyła-Radgowskiej

po rozpoznaniu w dniach 23.11.2017r., 19.01., 22.02., 22.03., 10.05., 7.06., 30.08., 27.09., 2018r., 14.01., 1.03., 25.03., 10.05., 13.06., 19.07., 16.09., 14.10., 25.11.2019 roku na rozprawie sprawy:

S. G., s. M. i H. z d. T., ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 12 lutego 2017 roku, przy ul. (...) w S., woj. (...) - (...) zabrał z wnętrza remontowanego lokalu w celu przywłaszczenia telewizor M. (...)” wartości 569 zł na szkodę firmy (...) z/s w S. oraz elektronarzędzia w postaci: wiertarko wkrętarki wraz z oprzyrządowaniem, tj. akumulatorem i ładowarką m-ki A. wartości 400 zł oraz wiertarkę m-ki H. wartości 625 zł na szkodę M. O.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

I. oskarżonego S. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 278 § 1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania go w sprawie od dnia 14.04.2017, godz. 22.40 do dnia 16.04.2017r., godz. 16.04;

III. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. W. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w S. kwotę 1764 zł (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt cztery złote) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego w postępowaniu sądowym oraz podatek od towarów i usług w kwocie 405,72 zł (czteryście pięć złotych siedemdziesiąt dwa grosze);

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. G. aktualnie od września 2017 roku odbywa karę pozbawienia wolności w innej sprawie.

W lutym 2017 roku S. G. podjął dorywczą pracę, w ramach której wraz z R. G. wykonywali zlecone przez wykonawcę robót budowlanych M. O. prace remontowe w lokalu firmy (...) przy ul. (...) w S.. Z uwagi na termin zakończenia prac remontowych wymienieni mieli pracować przy gipsowaniu i malowaniu ścian również w sobotę 11 lutego 2017 roku. W tym dniu, po zakończeniu pracy S. G. i R. G. zanieśli narzędzia, z których korzystali, do pomieszczenia piwnicznego,

które S. G. zamknął na klucz. Wychodząc, S. G. wziął, bez uprzedniego zezwolenia M. O., wkrętarkę w celu naprawy krzeseł w domu matki swojej konkubiny, którą miał oddać następnego dnia. Z uwagi na to, że S. G. miał jeszcze samodzielnie dokończyć prace remontowe samodzielnie następnego dnia tj. w niedzielę 12 lutego 2017 roku, zabrał ze sobą klucze do remontowanych pomieszczeń i piwnicy.

W dniu 12 lutego 2017 roku S. G. przyniósł ze sobą do pracy zabraną dzień wcześniej wkrętarkę. Następnie, po zakończeniu pracy, wymieniony zabrał w celu przywłaszczenia z remontowanego lokalu firmy (...) stanowiący jego wyposażenie telewizor marki M. (...) o wartości 569 zł, a także należące do M. O. potrzebne do remontu pomieszczenia elektronarzędzia w postaci wiertarko – wkrętarce z oprzyrządowaniem tj. akumulatorem i ładowarką marki A. o wartości 400 zł i wiertarkę marki H. o wartości 625 zł. Telewizor ten następnie w dniu 12 lutego 2017 roku S. G. sprzedał w lombardzie.

Następnego dnia, tj. 13 lutego 2017 roku S. G. nie przyszedł do pracy. Przybyły tam R. G. i M. O. stwierdzili kradzież telewizora i brak powyższych elektronarzędzi.

(dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 80 – 81, zeznania świadków: M. O. k. 3 – 4, 85, 192 – 193, 284v., I. C. k. 7 – 8, 218 – 218v., E. O. k. 218v., R. G. k. 16 – 19, 193 – 193v., E. W. k. 21 – 22, 91 – 92, 193v., U. Z. (1) k. 89v., 193v., Ł. B. k. 27 – 28, 194, M. C. k. 52, 194, częściowo A. Z. k. 387 – 387v., faktura nr (...), faktury k. 209, 210, protokół zatrzymania rzeczy z nagraniem z monitoringu k. 12 – 15, protokół przeszukania k. 24 – 26, protokół zatrzymania rzeczy k. 30 – 32, protokół oględzin k. 48 – 51, 58 – 64)

Oskarżony S. G. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się w części do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak podał, rzeczywiście zabrał w celu przywłaszczenia z remontowanego lokalu telewizor, który następnie sprzedał w lombardzie. Nie przyznał się natomiast do kradzieży pozostałych przedmiotów – elektronarzędzi wyjaśniając, że wkrętarkę jedynie pożyczył w dniu 11 lutego 2017 roku, oddając ją następnie w dniu 12 lutego 2017 roku. Jak podał, w dniu 12 lutego 2017 roku nie zabrał żadnych elektronarzędzi. W toku przesłuchania na rozprawie, potwierdzając powyższe okoliczności przyznał, że posiadał klucze do remontowanego pomieszczenia i pomieszczeń piwnicznych, natomiast nie pamięta, co z nimi zrobił.

Oskarżony podniósł dodatkowo, iż kwota 569 zł ujęta w fakturze na zakup telewizora to cena zakupu dwóch telewizorów, nie jednego. Nadto wskazał, że w dniu 12 lutego 2017 roku, bez wiedzy M. O., pracował razem z kolegą A. Z., który widział, że po przyjeździe do pracy oddał on zabraną dzień wcześniej wkrętarkę.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 80 – 81, 158 - 159)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że, jak wynika z wyjaśnień samego oskarżonego, zabrał on w celu przywłaszczenia w dniu 12 lutego 2017 roku telewizor z remontowanego pomieszczenia firmy (...) z/s w S.. Wyjaśnienia powyższe oskarżonego w tym zakresie korespondują z pozostałym, zgromadzonym w tym zakresie materiałem dowodowym, w szczególności protokołem oględzin nagrania z monitoringu, na którym widać, jak oskarżony wychodzi z lokalu niosąc należący do pokrzywdzonej formy telewizor, a także zeznaniami świadków, w tym w szczególności Ł. B. potwierdzającego, że w tym samym dniu S. G. sprzedał w lombardzie wskazany telewizor, a także M. O. wskazującego, że przejeżdżając w dniu 12 lutego 2017 roku w pobliżu remontowanego lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. widział oskarżonego niosącego duży przedmiot przypominający telewizor, nie podejrzewał jednak wówczas, że mógłby to być zabrany z tego lokalu sprzęt. Ze wspomnianymi dowodami zbieżne pozostają zeznania R. G. podnoszącego, że od razu po przyjeździe do pracy w poniedziałek rano w dniu 13 lutego 2017 roku dostrzegł brak powyższego sprzętu, z samym zaś S. G., który w tym dniu, wbrew swemu obowiązkowi, nie pojawił się w pracy, nie był w stanie skontaktować się w jakikolwiek sposób. W świetle powyższych dowodów, a także relacji I. C., ocenianych

łącznie, nie budzi żadnych wątpliwości fakt zaboru przez oskarżonego w celu przywłaszczenia w dniu 12 lutego 2017 roku telewizora należącego do firmy (...) o wartości 569 zł. W ocenie sądu nadto, wątpliwości nie może budzić również wartość będącego przedmiotem zaboru w celu przywłaszczenia telewizora. Jak wynika bowiem z treści faktury nr (...) stanowiącej dowód nabycia dwóch telewizorów, każdy z nich kosztował po 569 zł, ich łączna cena natomiast wskazana w fakturze wynosiła 1138 zł brutto. W świetle jasnych, precyzyjnych zapisów w treści faktury nie sposób podzielić twierdzeń oskarżonego podnoszącego, że kwota 569 zł to cena nabycia dwóch telewizorów. Mając natomiast na uwadze okoliczność, iż jak wynika z faktury, telewizor będący przedmiotem kradzieży został kupiony jako nowy zaledwie 7 miesięcy wcześniej, zdaniem sądu, brak jest podstaw do kwestionowania w sposób skuteczny jego wartości w czasie kradzieży, tym bardziej, że żadna z przesłuchiowanych w trakcie postępowania osób nie wskazywała na jakiegokolwiek wady, czy uszkodzenia umniejszające wartość powyższego sprzętu.

Jednocześnie, w ocenie sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że w dniu objętym zarzutem oskarżony dopuścił się zaboru w celu przywłaszczenia również pozostałych, objętych aktem oskarżenia przedmiotów tj. wkrętarki i wiertarko – wkrętarki. Jak wynika z zeznań R. G., pracującego wraz z oskarżonym w dniu 11 lutego 2017 roku, w tym dniu po otrzymaniu zapłaty od pracodawcy M. O., ustalono, że następnego dnia tj. w niedzielę 12 lutego 2017 roku pracował będzie jedynie S. G., który w związku z tym otrzymał klucze do remontowanych pomieszczeń oraz piwnicy, w której znajdowały się elektronarzędzia. Jak podał przy tym R. G., wspólnie z oskarżonym znieśli narzędzia, w tym wiertarkę do piwnicy, którą następnie zamknął oskarżony, zabierając jednocześnie ze sobą, bez zgody pracodawcy, wkrętarkę i mówiąc, że dokona jej zwrotu po wykonaniu naprawy krzeseł w domu matki swej konkubiny. Jak wynika przy tym z korespondujących ze sobą relacji E. W. – konkubiny oskarżonego i U. Z. (2) – jej matki, faktycznie w sobotę 11 lutego 2017 roku oskarżony przy pomocy przyniesionej wkrętarki dokonał naprawy krzeseł, a następnie w niedzielę rano w dniu 12 lutego 2017 roku zabrał ją z powrotem do pracy. W świetle powyższych dowodów uznać należy, że po zabraniu w dniu 11 lutego 2017 roku wkrętarki oskarżony zabrał ją z powrotem w niedzielę do miejsca pracy. Jednocześnie jednak, z pozostałych zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych wynika, że w niedzielę w dniu 12 lutego 2017 roku oskarżony z powyższego miejsca, po zakończeniu pracy, dokonał kradzieży zarówno wkrętarki, jak i wiertarko – wkrętarki należących do M. O..

Jak wynika z opisanych powyżej relacji R. G., a także M. O., to oskarżony w niedzielę 12 lutego 2017 roku znajdował się w posiadaniu kluczy do pomieszczeń, w których znajdowały się elektronarzędzia. Jak podkreślili wymienieni świadkowie, w dniu 11 lutego 2017 roku powyższe przedmioty znajdowały się jeszcze w pomieszczeniach piwnicznych lokalu położonego przy ul. (...) w S., natomiast po przybyciu do pracy w dniu 13 lutego 2017 roku wraz z brakiem telewizora odkryli oni ponadto brak wskazanych elektronarzędzi, zabranych z piwnicy, do której dostęp miał w tym czasie jedynie oskarżony pracujący w dniu 12 lutego 2017 roku w tym lokalu. Wprawdzie, jak wskazał S. G., w niedzielę 12 lutego 2017 roku w pracy pomagać mu miał A. Z., co wymieniony pośrednio potwierdził, jednak okoliczność ta w żaden sposób nie prowadzi do konstatacji, że oskarżony nie dokonał kradzieży objętych aktem oskarżenia narzędzi. Oceniając z dużą ostrożnością zeznania świadka A. Z., który wskazywał, że nie pamięta szczegółów dotyczących okazjonalnej pomocy w pracach remontowych oskarżonemu, zaprzeczył on jednak stanowczo, by sam zabierał z nich, czy w ogóle widział jakiegokolwiek elektronarzędzia, bądź zaobserwował, by S. G. wynosił je z lokalu. Podkreślić przy tym należy, że, jak wynika z samych wyjaśnień oskarżonego, po wyjściu z A. Z. z lokalu, wrócił do niego sam, wynosząc następnie z niego telewizor. Powyższe oznacza, że kradzieży w tym dniu oskarżony dokonywał już po opuszczeniu lokalu przez A. Z., co zresztą S. G. sam przyznał, i sama okoliczność, że wymieniony nie widział, by oskarżony zabrał z lokalu elektronarzędzia, nie może w żaden sposób przesądzać, że do takiej kradzieży z jego strony nie doszło. Podobnie okoliczność, iż na nagraniu z monitoringu nie widać, by oskarżony niósł ze sobą torbę z narzędziami nie może przesądzać, by faktycznie nie miał ich przy sobie, mając na uwadze niewielkie rozmiary elektronarzędzi i fakt, że z uwagi na porę roku, oskarżony ubrany był w obszerne okrycie wierzchnie.

Powyższe dowody w postaci relacji M. O., R. G., E. O. i częściowo A. Z. w zakresie, w jakim zaprzecza, by dokonał kradzieży wskazanych przedmiotów, w powiązaniu z faktem dokonania przez oskarżonego w dniu 12 lutego 2017 roku kradzieży telewizora z pomieszczeń przy ul. (...) w S., przekonują, że w tym samym czasie dokonał on nadto zaboru w celu przywłaszczenia opisanych w akcie oskarżenia wkrętarki i wiertarko – wkrętarki.

Zdaniem sądu, nie budzi nadto wątpliwości wartość elektronarzędzi będących przedmiotem zaboru. Jak wynika z analizy faktu dostarczonych przez M. O., skradziona wiertarka była nowa, zakupiona została bowiem przez niego w tym samym miesiącu – lutym 2017 roku za kwotę 625 zł. Świadek M. O. wyjaśnił przy tym jednocześnie na rozprawie, że posługuje się on terminem „wiertarka”, podczas, gdy przez producenta narzędzie to określone zostało mianem „młotowiertarki”, sama zaś faktura na zakup określonych narzędzi, w związku z tym, że prowadzi on stałą działalność gospodarczą w zakresie budownictwa, wystawiana jest dla niego zwyczajowo na koniec danego miesiąca tj. w dniu 28 lutego 2017 roku i obejmuje wszystkie produkty w tym miesiącu zakupione. Podkreślić należy również, że, jak wynika z zeznań R. G., faktycznie wiertarka będąca przedmiotem kradzieży była sprzętem nowym, dopiero zakupionym przez pracodawcę, wiertarko - wkrętarka zaś choć używana, jednak była sprawna. Mając na uwadze powyższą okoliczność, którą potwierdził również M. O., przyjęcie jej wartości na kwotę 400 zł nie budzi zastrzeżeń sądu mając na uwadze, iż zakupiona została jako nowa w 2015 roku za kwotę 699 zł, co wynika wprost z faktury na k. 209.

W tym stanie rzeczy, zdaniem sądu, w świetle opisanych powyżej dowodów, mając również na uwadze fakt pozostawania w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, wyjaśnień oskarżonego, negującego zabór w celu przywłaszczenia elektronarzędzi, uzasadnione jest przekonanie, że S. G. dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu wyczerpującego znamiona określone w art. 278 § 1 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę uwzględnić należało jego dotychczasową wielokrotną karalność. Oskarżony, mimo stosunkowo młodego wieku, kilkakrotnie uprzednio był karany za przestępstwa, w tym również za przestępstwo przeciwko mieniu. Zaznaczyć też należy, że mimo stosowania wobec niego uprzednio kar o charakterze wolnościowym, oskarżony ponownie popadał w kolejne konflikty z prawem. Również uprzednio wykonywane kary pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego nie odwiodły oskarżonego od kolejnego naruszenia porządku prawnego. W tych warunkach, wymierzanie oskarżonemu jakiegokolwiek kary o charakterze wolnościowym uznać należy za bezcelowe z punktu widzenia celów resocjalizacyjnych. W świetle opisanych powyżej okoliczności, pierwszoplanowe znaczenie nadać należy celom represyjnym kary, tak, by uświadomić oskarżonemu, że każde przekroczenie obowiązującego porządku prawnego spotkać się musi z odpowiednio surową reakcją ze strony wymiaru sprawiedliwości.

Zdaniem sądu nadto, przy wymiarze kary uwzględnić należy zuchwałość oskarżonego, wynoszącego z lokalu, w którym był zatrudniony, w ciągu dnia, w mieście, nie tylko elektronarzędzia, ale również znacznych rozmiarów telewizor, nie bacząc na ewentualną reakcję przechodniów, czy dokonanie kradzieży wkrętarki, którą dzień wcześniej i tak bez wiedzy pracodawcy wykorzystał w celu dokonania drobnych napraw w mieszkaniu U. Z. (2), a następnie przyniósł z powrotem rano, by ostatecznie wynieść ją ponownie.

Mając wszystkie powyższe okoliczności na uwadze, nawet uwzględniając okoliczności łagodzące w sprawie, a zatem znaczny okres czasu, jaki upłynął od zdarzenia oraz fakt przyznania się oskarżonego do zaboru telewizora, której to okoliczności nie należy jednak przeceniać w kontekście jednoznacznego nagrania z monitoringu obrazującego fakt wynoszenia telewizora przez wymienionego, zdaniem sądu nie sposób uznać, by jakakolwiek inna kara niż kara bezwzględna pozbawienia wolności w orzeczonym przez sąd wymiarze, mogła spełnić cele kary, w szczególności cele represyjne.

O wynagrodzeniu za obronę oskarżonego z urzędu w postępowaniu przed sądem I instancji orzeczono zgodnie z § 17 ust. 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Sytuacja materialna oskarżonego pozbawionego wolności w innej sprawie uzasadnia zwolnienie go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.